

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **D. F.**
skazanego wyrokiem łącznym
w dniu 12 marca 2024 r.,
po rozpoznaniu, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 27 marca 2023 r., sygn. akt II AKa 83/23
utrzymującego w mocy wyrok łączny Sądu Okręgowego w Krakowie
z dnia 29 grudnia 2022 r., sygn. akt III K 75/22,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. Kancelaria Adwokacka w M., kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. zwolnić skazanego z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

[PGW]

UZASADNIENIE

D. F. został uprzednio skazany za wiele czynów zabronionych. Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem łącznym z dnia 29 grudnia 2022 roku, sygn. akt III K 75/22, objął liczne kary wymierzone skazanemu węzłem kary łącznej, wymierzając w miejsce kar jednostkowych pozbawienia wolności orzeczonych w opisanych w części wstępnej rozstrzygnięcia wyrokach, karę łączną 5 lat pozbawienia wolności.

Na skutek apelacji obrońcy skazanego Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 27 marca 2023 roku, sygn. akt II AKa 83/23, utrzymał zaskarżony wyrok łączny w mocy.

Obrońca skazanego we wniesionej kasacji zarzucił wyrokowi Sądu odwoławczego naruszenie prawa, mogące mieć na wpływ orzeczenia, tj.:

1. obrazę przepisów prawa materialnego w postaci naruszenia art. 4 § 1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż w przypadku skazanego najbardziej korzystnym rozwiązaniem było orzekanie przy zastosowaniu Kodeksu karnego w jego wersji obowiązującej od dnia 23 czerwca 2020 roku, a nie stosowanie Kodeksu karnego w wersji obowiązującej pomiędzy dniem 1 lipca 2015 roku a 23 czerwca 2020 roku, co podnosiła obrona w apelacji, albowiem, pomimo istotnych wad, postulowane przez obronę rozwiązanie należy uznać za relatywnie najbardziej korzystne dla skazanego **D. F.** przy uwzględnieniu jego sytuacji prawnej;
2. obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 433 k.p.k. w zw. z art. 572 § 2 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie sprawy przez Sąd odwoławczy, wyrażające się brakiem uznania podstaw do rozłączenia zaskarżonego wyroku łącznego, podczas gdy podstawy te obiektywnie istniały, a to ze względu na funkcjonowanie w obiegu prawnym wyroku opartego na przepisie uznanym przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, które to uchybienie doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku I instancji, w którego ramach łączeniu podlega jedynie niewielka część kar orzeczonych wobec skazanego **D. F.**, co z kolei prowadzi do sytuacji skrajnie dla niego niekorzystnej,

uniemożliwiającej kompleksowe, relatywnie najbardziej korzystne z jego punktu widzenia uregulowanie jego sytuacji prawno-procesowej;

3. obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 433 k.p.k. w zw. z art. 86 § 4 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż Sąd I instancji nie orzekał w oparciu o ten przepis niezgodny z Konstytucją, podczas gdy orzekanie w oparciu o przepis powyższy faktycznie miało miejsce, które to uchybienie doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku utrwalającego stosowanie przepisu uznanego przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy Prokuratury Rejonowej Warszawa Żoliborz w Warszawie w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiło jej oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

W tym miejscu należy przypomnieć, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, służącym od kończącego postępowanie, prawomocnego wyroku sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.). Oznacza to, że podnoszone w kasacji zarzuty odnosić się powinny, co do zasady, do rażącej obrazy prawa, do której miało dojść w toku postępowania odwoławczego. Tymczasem sposób sformułowania zarzutów w kasacji obrońcy skazanego, treść jej uzasadnienia oraz zawarty w niej wniosek w oczywisty sposób dowodzą, że nadzwyczajny środek zaskarżenia został potraktowany przez autora kasacji jako kolejny instancyjny środek odwoławczy. W rzeczywistości bowiem żaden z zarzutów nie kwestionuje prawidłowości rozpoznania wniesionej apelacji i sposobu procedowania w toku postępowania drugoinstancyjnego. Autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia stara się forsować swoją ocenę dowodów przeprowadzonych przed Sądem *a quo* i wywodzić, że ustalenia faktyczne winny być odmienne.

Lektura zarzutów sformułowanych w kasacji prowadzi do wniosku, że są one, nie dosłownym, ale jednak, powtórzeniem zarzutów apelacyjnych, do których Sąd Apelacyjny odniósł się w sposób właściwy, tj. rzetelny i kompleksowy.

Odnosząc się do naruszenia prawa materialnego Sąd II instancji wskazał, że podziela argumenty Sądu meriti, co do tego, że przepisy art. 85 § 1 i 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym między dniem 1 lipca 2015 r., a dniem 23 czerwca 2020 r. pozwalały jedynie na łączenie kar podlegających wykonaniu, nadto dopuszczały łączenie kar łącznych. Ponadto Sąd odwoławczy stwierdził: *„Wobec powyższego, orzekając w ramach tego stanu prawnego, nie doszłoby do połączenia żadnych kar pozbawienia wolności, jako że wszystkie podlegające wykonaniu kary i kary łączne pozbawienia wolności zostały prawomocnie orzeczone już po wejściu w życie wskazanej powyżej nowelizacji kodeksu karnego, bowiem wszystkie kary i kary łączne pozbawienia wolności orzeczone prawomocnie przed dniem 24 czerwca 2020 r. zostały albo w całości wykonane (w tym m.in. kary pozbawienia wolności orzeczone wyrokami wydanymi w sprawach o sygn. akt VIII K 1227/17 i III K 266/18), albo zostały uprzednio objęte wyrokami łącznymi, które wydano już po dniu 24 czerwca 2020 r. w sprawach o sygn. akt II K 4/19 i II K 473/20. Trafnie zauważa Sąd meriti, iż kary pozbawienia wolności orzeczone prawomocnie przed dniem 24 czerwca 2015 r. wyrokami wydanymi w sprawach o sygn. akt VIII K 1227/17 i III K 266/18, w całości wykonane i nie objęte uprzednio wydanymi wyrokami łącznymi, podlegają połączeniu z karami pozbawienia wolności orzeczonymi prawomocnie wobec skazanego po dniu 24 czerwca 2020 r. w sprawach o sygn. akt III K 69/19, II K 1323/19, III K 41/21 i II K 955/22, po uprzednim rozłączeniu kar łącznych pozbawienia wolności, orzeczonych w wyrokach wydanych w sprawach III K 266/18, II K 1323/19 i III K 41/21, albowiem przestępstwa, za które powyższymi wyrokami orzeczono kary jednostkowe pozbawienia wolności, zostały popełnione zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw. Wszystkie te przestępstwa zostały popełnione w latach 2014 - 2017, a więc przed wydaniem chronologicznie pierwszego wyroku objętego niniejszym wyrokiem łącznym, nie zostały więc "przedzielone" żadnym wyrokiem, choćby nieprawomocnym”.*

Sąd Apelacyjny podkreślił, że wbrew twierdzeniom obrońcy nie było możliwe wydanie wobec skazanego wyroku łącznego w oparciu o przepisy obowiązujące przed dniem 24 czerwca 2020 roku oraz zastosowanie wobec niego instytucji tak zwanej kary mieszanej. Nie zastosowano także przepisu art. 86 § 4 k.k. oraz wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 18 kwietnia 2019 roku w sprawie K 14/17.

Rozstrzygnięcie Sądu *ad quem* jest prawidłowe i zostało rzetelnie oraz przekonująco umotywowane.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., III KK 265/17,).

W tym stanie rzeczy trzeba stwierdzić, że obrońca skazanego we wniesionej kasacji w stopniu oczywistym nie wykazał, aby zaskarżony wyrok dotknięty był nie tylko rażącym, ale jakimkolwiek naruszeniem prawa. Konsekwencją tej oceny było oddalenie kasacji w formule kwalifikowanej - jako oczywiście bezzasadnej.

Ponadto orzeczono o opłacie na rzecz obrońcy z urzędu za czynności podjęte w toku postępowania kasacyjnego i zwolniono skazanego od ponoszenia kosztów sądowych tego postępowania.

[PGW]

[ms]